L. 543.

IX. KURENDA SZKOLNA.

1861.

Obwieszczenie
o 2. opróżnionych posadach Nauczycielskich.

I. N. 493. Przy głównéj szkole w Wieliczce, obwodu Krakowskiego, posada nauczyciela patronatu rządowego z roczną płacą **210** fl. w. a. opróżnioną została.

Ubiegający się o nią mają swoje należycie sporządzone podania, nieprzekraczając istniejących stęplowych przepisów zwykłą drogą najdaléj do **20.** lipca **1861** Biskupiemu Konzystorzowi przedłożyć.

II. N. 496. Przy szkole trywialnéj w Otfinowie, obwodu Tarnowskiego tożsamo posada nauczyciela; patronatu rządowego z roczną płacą **157** fl. **50** cent. opróżnioną została. Termin do podania upływa z dniem **20** lipca **1861**.

Tarnów dnia **2.** czerwca **1861**.

L. szk. 1463 z r. 1860.
Nauka religijna z poglądu (Religiöser Anschauungsunterricht)

14. Chrzcielnica, mianowicie *Obrzędy Chrztu ś. w kościele.*

Dokończenie do Kur. VIII.

Kochane dzieci! niezawodnie pamiętacie jeszcze te nauki o śś. obrzędach chrztu ś. które spostrzegałyście same w przysionku kościoła naszego. Dzisiaj przejdźmyż do tych obrzędów chrztu ś. które uważałyście ostatnią razą spełnione w samym kościele. Uważajcie! Przy wprowadzeniu nowochrzczeńca do kościoła, odmawia się *skład apostolski i modlitwę pańską* na wyrażenie, że odtąd ma wstęp do domu modlitwy, i o co tu najbardziéj prosić i co wierzyć trzeba. Przypominacie sobie, że chrześnik w przysionku żądał od kościoła *wiary*, kapłan wprowadzając go, dotrzymuje obowiązku na siebie przyjętego, bo odmawiając z chrzesnemi *Wierzę* i *Ojcze nasz*, uczył niejako *wiary* i *modlitwy.*

Po *Modlitwie Pańskiéj i zaklęciu ducha nieczystego* wziął kapłan *śliny na palec i dotknął się nim uszu chrześnika,* mowiąc: *Ephphetha,* t. j. *otwórz się!!* a przy dotykaniu *nózdrz* powiedział: „na woń przyjemności“ Ty zaś diable! uciekaj, bo się zbliży sąd boży“*)

*) *Sąd* czyli *odrzucenie* szatana przy *odrzekaniu* się następuje.

Czynił to kapłan według przykładu Chrystusa Pana, który głuchoniemego swą śliną uleczył (Mar. VII. 33.) aby przez to wyraził, iż przez Sakrament chrztu świętego ulécza się iż nasza duchowa głuchota na nauki i przykazania boskie; czyli ta częsta ociężałość, oziębłość dla kazań, nauk katechizmowych, tudzież przypominał, aby uszy nasze były otwarte na śś. nauki i napomnienia Jezusa Chrystusa, kapłanów, rodziców, nauczycieli, starszych, i abyśmy słuchanie słowa bożego i pełnienie go za największą miewali przyjemność i przez cnotliwe życie stali się przyjemną wonią przed ludźmi i oblicznością Boską, według słów apostoła Pawła ś. (II. Kor. II. 15. „Jesteśmy dobrą wonnością Chrystusową Bogu w tych, którzy zbawieni bywają.... wonią żywota ku żywotowi!!

Potém kapłan pytał się tak: Alojzy! odrzekasz się ducha złego? I wszystkich spraw jego? I wszelkiéj pychy jego?“ A chrześni imieniem chrześnika odpowiadali na każde zapytanie: „Odrzekam!!“ Chrześnik przez chrzest św. wchodzi do kościoła i do królestwa Chrystusa jakby przez drzwi, i cały już należeć powinien do Jezusa Chrystusa, Jego pełniąc przykazania; aleć od tego odwodzić go będzie szatan, i sprawki jego, t. j. podszepty jego, namowy, przykłady złych ludzi, ale i skłonność własna do złego... szczególniéj pycha szatańska, która strąciła aniołów z nieba, i która domagała się po Chrystusie na puszczy, aby uklęknął przed kusicielem, i czcił jako Boga, a da mu wszystkie królestwa na ziemi... która dotąd niebacznych wtrąca z góry na dół; z posłuszeństwa ku Bogu, rodzicom i t. d. w odszczepieństwo; która drugimi pogardza; za pieniądze lub inne rzeczy sprzedaje Pana Jezusa, krzywdę wyrządzając innym, lub dogadzając ich chuciom.... Ochrzczony powinien bydź, jak Zbawiciel mówi: „cichy i pokornego serca“ jak dziécie niewinne, nie nadymając się, nie wywyższając; ale Bogu samemu przypisując swoje tatenta, swoje nabytki, swoje uczynki dobre...

Już słyszałyście dziatki, że to **odrzekanie się ducha złego** jest **przymierzem** pomiędzy Bogiem a nami, czyli uroczystém przyrzeczeniem... My przyrzekamy Bogu *służyć* czyli pełnić Jego przykazania z miłości; a On przez kapłana przyrzeka nam *środki* do tego i *zapłatę* sowitą w niebie.

W wykonywaniu przykazań Boskich z miłości przeszkadzać nam będzie szatan, zli ludzie i skłonność do złego; przeciw nim, jako żołnierze występywać winniśmy, i *piers* na ich postrzały wystawiać.... Przykazania boskie są często trudne do wykonywania, i dla tego je nazywamy *jarzmem*, które się na karku nosi, ale P. Jezus do tego podaje nam swą pomoc na chrzcie ś. Na wyrażenie tego kapłan **namaszcza olejem ś. piersi i plecy** pomiędzy łopatkami... Smarowanie tłustością ciała mocy mu dodaje, a zranionemu ulgi.... tutaj namaszczenie ś. okazuje skutki podobne dla duszy i t. p. Oléj, jak mówi Grzegórz św. żywi płomień; i oznacza tu ogień miłości, który w sercu palić się powinien. Oléj goi także rany, rany z grzéchu pochodzące.

To namaszczenie ś. jest oraz poświęceniem człowieka na wojownika chrystusowego... i jako takiemu należy się inna suknia. Dziécie grzéchem pierworodnym obciążone do chrztu, przyniesione zostało *w żałobnéj* niejako sukience; to stuła *fiolotowa* oznaczała.... teraz kapłan odmienia stułę *fiolotową* na *białą* i okazuje chrześnikowi przejście w stan ułaskawienia, w stan niewinności, w stan synów bożych, rycerzów śś.

Pytał się kapłan tego rycerza, o wiarę w tym nowym szlachetnym stanie: Alojzy! wierzysz w Boga Ojca...? Wierzysz w Jezusa Chrystusa....? Wierzysz w Ducha świętego, ś. kościół powszechny....?“ A chrześni imieniem dziecięcia odpowiadają po trzykroć: „Wierzę.“

Uznawszy ten nowy rycerz Boga Ojca za Stworzyciela, Jezusa Syna za Odkupiciela, a Ducha ś. za Poświęciciela, czyli ś. Trójcę; uznawszy kościół katolicki za święty i powszechny, który mu i prawdziwą naukę i śś. Sakramenta podawać będzie, skoro przez Chrzest ś. doń wcielony będzie; uznawszy trojakie królestwo ś. które ze sobą stoją w związku modłów, i uczęstnictw, a to królestwo wojujące tu na ziemi, królestwo cierpiących w czyścu, a królestwo wybranych w niebie.... że w tém królestwie na ziemi ofiaruje się odpuszczenie grzéchów, zabezpiecza się chwalebne zmartwychwstanie, i błogie potém królowanie, jednak trzeba poprzednio o wielką łaskę prosić, t. j. *o chrzest*, o którego potrzebie Chrystus Jezus wyrzekł: „Kto uwierzy i ochrzci się, zbawiony będzie.“ Mar. XIV. czyli o sakramentalne *omycie* z grzéchu piérworodnego i o przyjęcie do tegoż wielkiego królestwa, z którego ustawicznie wychodzą i przechodzą członkowie w królestwa inne wyż wspomnione.

Po złożeniu takiéj przysięgi, czyli zawarciu przymierza; po wyznawaniu wiary takiéj, pytał się kapłan: „Alojzy! chcesz bydź ochrzczony?“ pragniesz téj największéj łaski, prosisz o nią? I któżby nie pragnął! Zaczém odpowiadają: „Chcę, pragnę, proszę.“ A na tę odpowiedź **polał kapłan wodą, po trzykroć głowę dziecięcia**, w znak krzyża ś.... wymawiając te słowa: „Alojzy! ja ciebie chrzczę w imię Ojca † i Syna † i Ducha † ś. Amen.“ Tym sposobem teraz dopiéro odbywał się sam *chrzest ś.* czyli *omycie* z grzéchu pierworodnego, i przyjęcie za synów kościoła ś. i dziedziców nieba; teraz dopiero dusza jest oczyszczona, jakby aniołek czysta, i napełniona łaskami do dobrego potrzebnemi, i odziana suknią niewinności czyli godową. *Woda* tu oznaczała, że jak ona ciało obmywa z brudu, i zmacnia, tak chrzest ś. oczyszcza i orzéźwia, umacnia duszę. Teraz dusza ku wyznawaniu Trójcy Przenajśw. i ku służeniu Jéj poświęcona, obowiązana, znakiem blasku niezmazanym napiętnowa... została. O godnosci nad godności! *) To *polanie główki* w *znak krzyża* działo się na pouczenie nas, że chrzest ś. dla zasług P. Jezusa na krzyżu położonych.... tyle łask nam przynosi.

Teraz nastąpiło **namaszczenie krzyżmem** św. głowy na wyrażenie, że odtąd jest namaszczeńcem chrystusowym, mającym uczestnictwo w Jego kapłaństwie i królestwie i że dusza jego stała się świątynią Ducha św. — Dawniéj nowochrzczeńcy ubrani bywali w szaty białe, na wyrażenie odzyskanéj niewinności i czystości. Na tę pamiątkę przyodziéwa się **głowa białem nakryciem** z napomnieniem zachowania niewinności aż do sądowniczéj stolicy Bożéj. Na koniec podało się **jarzącą świécę** dla wyrażenia, że się teraz ku światłości Bożéj odrodził, że jego wiara nie zimną i martwą, ale żywą i gorliwą być powinna, że pobożném i budującém postępowaniem przyświécać powinien światu, aby kiedyś zgorejącym światłem dobrych uczynków przed wiecznym stanął sędzią.

---

*) Tu najlepszą sposobnosć podać *określenie* chrztu jako Sakramentu. znaki widome i łaski niewidome, według katechizmu.

Po tylu obrzędach; po wyrażeniu tylu prawd przed ochrzczeniem i po ochrzczeniu; po odebraniu tak wielkiego Sakramentu, odezwał się kapłan: Alojzy idź w pokoju, a Pan niech będzie z Tobą, Amen. Tak idź z téj świątyni spokojny, bo już należysz do nas wezwanych; wyrwany zostałeś z mocy szatańskiéj i należysz do synów światłości, do przyszłych dziedziców nieba., jednak życzę ci, aby P. Jezus ciebie nie opuszczał, lecz wspiérał łaską swoją.. abyś szczęśliwie doszedł do dziedzictwa, obiecanego Ci dzisiaj.

Kto zna zasady katechetyki i nauczania z poglądu rzeczy, zgodzi się na to, że one tu pominięte zostały. Tamte wymagają, aby ile można przez pytania wyprowadzać z dzieci wiadomości, spostrzeżenia; nie zaś wszystko im opowiadać. Tym sposobem nie tylko w uwadze się utrzymuje dzieci, ale i rozbudza umysł, zaostrza rozsądek i pamięć.

Zaczém aby opisanie tych obrzędów chrztu ś. w kościele jak najprostsze stało się nabytkiem trwalszym, wypada wypytywać obrzędy spostrzeżone przez dziatki a potém naprowadzać sposobem sztuki na ich znaczenie, i uzupełniać brakujące wiadomości. Nakoniec powtórzenie uczynić.

Zakończenie. Lube dziateczki! Z raju, dla grzéchu pierworodnego nie tylko Adam i Ewa ale wszyscy od niego pochodzący utraciliśmy raj na ziemi i raj w niebie a to z poduszczenia szatana. Przed chrztem ś. należeliśmy niejako do szatana; wyrwani z rąk jego, za pomocą chrztu ś. i przywróceni Bogu, poświęceni dla Trójcy Przenajśw. i przeznaczeni do raju nieb. miejmy tę łaskę zawsze w pamięci. Odnawiajmy często przymierze chrztu ś. n. p. w dzień urodzin lub chrztu ś. na ś. Trójcę, przed komunią ś. przed Bierzmowaniem.. odrzekając się na nowo *czarta* i *spraw* i *pychy* jego, bo on i po chrzcie ś. nas będzie nagabywał, jako i towarzysze jego bezbożni. Kościół jako raj duchowny podaje nam w Panu Jezusie drzewo żywota, w jego nauce, śś. SS. we Mszy ś. i okazuje nam Braci uwielbionych w niebie, którzy nas oczekują, i korony, które nam Aniołowie przygotywują i t. d. Czy też posiadacie jeszcze ową suknię niewinności.?

Z Konzystorza Biskupiego.

Tarnów dnia 13. czerwca 1861.

Józef Alojzy,
Biskup Tarnowski.

PAWEŁ PIKULSKI,
Kanclerz.

Tarnów i Jasło. Drukiem A. Rusinowskiego, 1861.